

KURIER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 11 Maja v. s. 1825 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 14 maja. (z Gaz. Warsz.)

Sejm Królestwa Polskiego otwarty został na dniu wczorajszym, w porządku Programmatem napisanym. Nim do opisanie tej uroczystości narodowej przystąpimy, pośpieszamy udzielić czytelnikom naszym Mowę Najjaśniejszego Pana, mianą z Tronu, w języku francuzkim do obu Izb połączonych.

DISCOURS

Prononcé par

LA MAJESTÉ L'EMPEREUR et ROI,
à la Séance des Deux Chambres
Réunies, à l'Ouverture de la Diète.
Le 13 Mai 1825.

Représentans du Royaume de Pologne!

Lorsque je me séparai de Vous, il y a quatre ans, des événemens déplorables avoient provoqué en Europe, une agitation générale, qui menoit le bien-être de toutes les nations. J'ai voulu laisser aux idées le tems de se fixer, et aux passions, celui de s'amortir. Votre troisième réunion a été différée, mais ce retard aura, j'en suis sûr, préparé le succès de Vos travaux, et c'est un vrai plaisir, avec tous les sentimens d'affection dont je Vous ai donné tant de preuves, de me retrouver encore une fois au milieu de Vous.

Dans l'intervalle qui s'est écoulé depuis la dernière Diète, j'ai été à mes devoirs, et aux résolutions que je Vous ai manifestées, dès que j'ai perçu des germes de désorganisation, je me suis efforcé à leur développement. Pour consolider mon ouvrage, pour en garantir la durée, pour Vous assurer la jouissance paisible, j'ai ajouté un article à la loi fondamentale du Royaume. Cette loi qui prévient toute nécessité d'influencer les décisions des Diètes et Vos délibérations, atteste l'intérêt que je prends à l'affermissement des institutions qui Vous régissent. Elle n'a pas eu d'effet, et j'ai la ferme confiance que les Polonais l'ont appréciée.

Mon Ministre de l'Intérieur Vous tracera un tableau de la situation du Royaume et des opérations administratives accomplies depuis quatre ans.

Vous jouirez des progrès rapides de l'industrie, et Vous reconnaitrez, que si la prospérité politique n'a pas encore atteint le degré vers lequel la portent, et mes desirs et la sollicitude du Gouvernement, on n'en peut chercher la cause que dans la stagnation dont avoit été frappé, dans presque tous les pays, le commerce des produits agricoles.

Sous d'autres rapports, de grands résultats ont été obtenus.

La dette nationale touche à son appurement.

Deux traités ont fixé la portion de cette dette qui retombe sur l'Autriche et sur la Prusse.

Bientôt, une nouvelle loi de finances pourra répartir tous les revenus et toutes les charges de l'Etat.

Un déficit ruineux avoit compromis Vos intérêts les plus chers. Il a disparu. L'excédant des recettes sera scrupuleusement appliqué à l'amortissement de la dette nationale.

Les négociations ouvertes avec la Cour de Berlin pour régler les relations commerciales entre la Pologne et la Prusse, ont été couronnées du succès.

M O W A

NAJJAŚNIEJSZEGO

CESARZA i KRÓLA,

Miana przy otwarciu Seymu Królestwa
Polskiego dnia 13 maja 1825
w Warszawie.

Reprezentanci Królestwa Polskiego!

Kiedy przed czterema laty rozstałem się z Wami, smutne wypadki zrodziły były powszechną w Europie niespokojność, która szczęściu wszystkich narodów zagrażała. Chciałem, aby czas ustalił wyobrażenia, namiętności usmierzył. Opóźnionem zostało trzecie Wasze zgromadzenie; lecz pewien jestem, iż ta przewłoka utorowała pracę Waszych pomysłny skutek; i z prawdziwem stawając, w pośrodku Was, upodobaniem, przejęty jestem wszystkimi uczuciami tego przywiązania, którego Wam tyle dałem dowodów.

W tym czasie, wiedząc moim obowiązkiem i objawionemu Wam postanowieniu, skoro dostrzegłem zarody rozprężenia, oparłem się ich rozwinięciu. W chęci utwierdzenia dzieła mego, zapewnienia jego trwałości i zaręczenia Wam spokojnego onegoż używania, dodałem jeden artykuł do kardynalnego prawa Królestwa. Środek ten, zapobiegający potrzebie wpływu na wybory seymikowe i na Wasze obrady, świadectwem jest, ile mnie obchodzi utwierdzenie Ustaw, które Wam przewodzą. Innego on nie miał zamiaru: jakoż stała mam ufność, iż Polacy ocenić go potrafią.

Minister mój Spraw Wewnętrznych, wystawi Wam obraz położenia Królestwa i uskuteczionych działań administracyjnych w czteroletnim przeciągu czasu. Cieszyć się będziecie z szybkiego postępu przemysłu, i przekonacie się, że jeśli pomysłność publiczna nie osiągnęła jeszcze tego stopnia, do którego ją życzenia moje i troskliwość Rządu doprowadzić usiłują, przyczyną tego jedyną jest zatamowanie, prawie powszechne, handlu produktów rolniczych.

Pod innemi względami, ważne skutki zostały osiągnięte.

Ostateczne obrachowanie długu narodowego zbliża się do końca.

Dwa traktaty ustanowiły część tego długu, spadającą na Austryę i Prussy.

Nowe prawo podatkowe, wkrótce będzie mogło oznaczyć wszelkie dochody i ciężary kraju.

Zgubny niedostatek w Skarbie zagrażał najeźdźszemu Waszemu dobru. Niedostatek ten już ustał. Przewyżka wpływów użytą będzie sumienność na umorzenie długu narodowego.

Rozpoczęte z Dworem Berlińskim układy, w celu urządzenia stosunków handlowych, między Polską a Prussami, nypomyślniey ukończone zo-

plus heureux succès, par une suite de ces dispositions franches et mutuellement conciliantes qui forment la base la plus précieuse de mes rapports avec mes Alliés. La Convention que je viens de ratifier, ouvre des débouchés faciles à Votre Commerce extérieur. Quant à celui que Vous entreprenez avec la Russie, il acquiert tous les jours plus d'activité et d'étendue. Les facilités sur lesquelles il se fonde, sont doublement utiles par le bien-être réciproque dont elles favorisent les progrès, et par les nouveaux liens qu'elles cimentent entre les deux nations.

Les dettes qui pèsent sur les propriétés privées ont attiré mon attention spéciale. Un projet d'association solidaire entre les propriétaires fonciers, Vous sera présenté. Il est le résultat de nombreuses discussions et des opinions émises par Vos conseils palatinaux.

La Religion, cette source de toutes les vertus, cette base indispensable de toutes les institutions humaines, semble appeler la révision d'une partie de votre Code Civil. Une Commission choisie dans Votre sein, a concouru à cet important travail. Le projet du Ier livre discuté par elle, va Vous être communiqué.

Ma pensée Vous accompagnera dans l'exercice de Vos fonctions. Vous me trouverez prêt à accueillir les améliorations qui me seront proposées; mais aussi résolu, de repousser toute concession contraire à Votre bonheur.

Représentans du Royaume de Pologne! libres de toute influence, délibérez avec calme. L'avenir de Votre patrie est entre Vos mains. Ne considérez que son bien, que ses vrais avantages; rendez-lui tous les services qu'elle attend de Votre réunion, et secondez moi dans l'accomplissement des vœux que je n'ai cessé de former pour elle.

Otwarcie Seymu poprzedziło nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym ś. Jana, odprawione przez JW. Skarszewskiego, Arcybiskupa Prymasa Rady Stanu, Posłów i Deputowanych, którzy wszyscy zaczęli ważne prace swoje od wzniesienia modłów do Najwyższego o pobłogosławienie ich czynnościom.

Po mianém stosowném do uroczystości kazaniu przez JX. Kanonika Pawłowskiego, Rada Stanu i Ministrowie udali się na pokoje Królewskie, Senat zaś, Posłowie i Deputowani do Izby właściwych.

Za zgromadzeniem się Izby Poselskiej, JW. Hr. Mostowski, Minister spraw wewnętrznych i Policji, przybywszy do niej oznajmił jej, że Najjaśniejszy Pan raczył najłaskawiej przeznaczyć JW. Piwnickiego, Deputowanego Cyrkulu II miasta Kalisza, do przewodniczenia jej obradom, wręczył mu niezwłocznie nominacyą na Marszałka, oraz listę Posłów i Deputowanych, zatwierdzoną przez Senat.

JW. Marszałek, zajmawszy miejsce swoje, odczytał listę imienną Posłów i Deputowanych, po czém cała Izba oczekiwała na zbliżenie się Deputacyi i Senatu, zapraszającey ją do połączenia się z nim.

Dopelnili polecenia tego JW. Senator Wojewoda Bieliński i JW. Kasztelan Oelschelwitz, a następnie Izba Poselska przeszła do Senatu.

Po zajęciu miejsca przez Posłów i Deputowanych, JW. Ordynat Hr. Zamoyski, Prezes Senatu, wyznaczył JW. Biskupa Woronicza, JW. Wojewodę Winc. Hr. Krasińskiego i JW. Kasztelana Fr. Grabowskiego; zaś JW. Marszałek Izby Poselskiej upraszał Jego Cesarzewiczowską Mość Wielkiego Xiecia KONSTANTEGO, tudzież wezwał JW. Stan. Hr. Soltka i JW. Tom. Hr. Lubińskiego, którzyby oznajmili Najjaśniejszemu Panu, że obie Izby połączone oczekują drogiey chwili Jego przybycia.

Okazał się Najjaśniejszy Pan, powitany u drzwi sali od JW. Prezesa Senatu, otoczony Radą Stanu i Dworem, a stanawszy u Tronu miał

stały, w skutku tych szczerých i wzajemnie pojedynczych skłonności, które stanowią naydroższą podstawę stosunków moich z memi Sprzymierzenicami.

Konwencya, świeżo przezemnie ratyfikowana, łatwy otwiera odbytu handlowi Waszemu zagranicę. Co do handlu Waszego z Rossyą, ten dziennie staje się czynniejszym i obszerniejszym. Ułatwienia, na jakich on się zasadza, podwójnie pożytecznymi, i z względu wzajemney pomysłności, której postępom sprzyjają, i z względu nowy węzłów, jakie ścieśniają między obu narodami.

Długi obciążające prywatne własności ściegnęły szczególną moją uwagę. Projekt solidarności pomiędzy właścicielami ziemskimi stowarzyszenia, będzie Wam przedstawiony. Jest on owocem licznych roztrząsań i zdań przez Rady Wasze wojewódzkie oświadczonych.

Religia, to źródło cnot wszelkich, ta konieczna podstawa wszelkich ustaw ludzkich, zdaje wymagać przejrzenia części Waszego Kodexu cywilnego. Deputacya z Grona Waszego wybrała przyłożyła się do tej ważney pracy. Roztrząsa przez nią projekt do pierwszej księgi będzie Wam udzielony.

Mysł moja towarzyszyć Wam będzie w wykonaniu Waszych obowiązków. Gotowym będę przyjąć ulepszeń, jakie mi będą proponowane, lecz nie skłonię się do żadnych przyzwoleń szkodliwych dla Waszego państwa.

Reprezentanci Królestwa Polskiego! Wam od wszelkiego wpływu, naradzajcie się spokojnie. Przyszłość Ojczyzny Waszej w Waszym jest ręku. Miejcie jedynie na uwadze jej dobro, jej prawdziwe korzyści, oddajcie jej wszelkie usługi, których ona po Waszym zebraniu spodziewa się, i pomagajcie Mi w spełnieniu tych życzeń, jak nigdy dla niej czynić nie przedstawiałem.

W języku francuzkim, na początku gazet, mieszczona.

Gdy Najjaśniejszy Pan skończył, JW. Hr. Grabowski, Minister Sekretarza Stanu, odczytał mowę Monarchy w języku polskim, a następnie JW. Marszałek wykonał przysięgę, Statutem Organicznym, Artykułem 119 przepisaną, i miał sobie wręczoną łaskę marszałkowską, jako znak dostojności przewodnika Reprezentantów narodu.

Po złożeniu przysięgi przez JW. Marszałka, JW. Prezes Senatu w imieniu Senatu, tudzież JW. Marszałek w imieniu Izby Poselskiej, wynurzyli Najjaśniejszemu Panu uczucia wdzięczności, tyloilicne jego dobrodziejstwa, których pamięć zatarta, wryta jest w sercu każdego prawego Polaka.

Tu Najjaśniejszy Pan, zstąpiwszy z Tronu, opuścił Izby połączone, odprowadzony do swego pokoju przez zwyż wymienioną Deputacyą, a JW. Prezes Senatu dał głos JW. Hr. Mostowskiemu, Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Policji, który wystawił Reprezentantom o czteroletnich działaniach Rządu. (Mowę tę połączymy).

Następnie Posłowie i Deputowani udali się do Izby posiedzeń swoich, gdzie JW. Marszałek zwał JW. Turskiego, Posła powiatu plockiego, do sprawowania urzędu Sekretarza Seymowego, który natychmiast w ręce jego wykonał przysięgę, Statutem Organicznym przepisaną.

Mowa JW. Prezesa Senatu, miana przy rozpoczęciu Seymu, w dniu 13 maja 1825 r.

NAYJAŚNIEJSZY KRÓLU
PANIE NASZ MIŁOŚCIWY!
Szanowny Senacie.

Prześwietna Izbo Poselską!

Po raz trzeci N. Panie Naród Polski stanął przed Tronem przed Tronem W. N. P. N. M. Jest to dzień wielki, dzień uroczysty, dokąd radośny dla wszystkich dusz szlacheckich patrzeć, jak Król i poddani, Ojciec i dzieci, w jedną wspólną ufnosć, by o wspólnem naradzić

dobru. W dziele tém chęć i gorliwość nasza, wyrównywać będą wielkości zamiaru.

Podobało się Opatrzności nateknąć wspania-
łomyślnie Serce W. K. M. P. N. M. dobrocią ku na-
rodowi naszemu, a to w chwili nieszczęścia i roz-
paczy. Obdarzyłeś nas w Swej Mądrości M. K.
ustawami, odpowiadającami potrzebom serca Twe-
go, potrzebie uszczęśliwienia narodu, niegdyś świe-
tne w dziejach Europy zajmującego miejsce, a w
nieszczęściu nawet, umiającego sławę swoją zach-
ować nieetykalną. Ustawy te przewyższyły nasze
oczekiwanie, i świat Twoją N. Panie napelnily
chwałą. Jeżeli z szlachetną chlubą wyznajemy, iż
Tobie jedynie N. Panie istnienie kraju, a nawet zach-
owanie imienia Polaków, winni jesteśmy, z rów-
ną chlubą, wszelkie staraniałożyć będziemy, aby
w używaniu nadanych Kartą Konstytucyyną dro-
gich praw, stosować się do Twoich wielkich zama-
rów. Tą drogą postępując, pewni bydz możemy,
iż ościennych narodów szacunek sobie zjednamy,
i choć w części wyplacając zaciągniony dług wdzię-
czności W. K. M. P. N. M. przychylnosć Jego Kró-
lewską, dla narodu naszego, zachować na zawsze
potrafiemy.

Nie wydadą N. Panie z pamięci Izby Sejmują-
cych przestrogi W. K. M. Korzystać z nich jest
najgorętszem naszym życzeniem, stosować się do
woli W. K. M. świętym obowiązkiem. Lecz prze-
dług! czemuż Panującym Naywyższa Istność nie u-
dzieliła daru czytania w sercach ludzkich? Widział-
byś N. Panie w każdym z nas, obok najmocniej-
szego uczucia narodowości i miłości Ojczyzny, ni-
żem zatartemi być nie mogących, również moc-
ie, równie nieczem zatarte być nie mogące uczu-
cie, nieograniczonej wdzięczności, i niezachwianej
wierności dla Króla, któremu winni jesteśmy przy-
wrócenie tej Ojczyzny, która była wszystkich na-
szych życzeń, ofiar i tyloletnich poświęceń przed-
miotem.

Dozwól nam N. Panie, wynurzyć wdzięczność
aszą u podnoża Tronu Twojego, za ciągłą opiekę
V. K. M. P. N. M. i krajowi udzielane dobrodziej-
stwa. Rycerstwo nasze, od wieków odwagą słynące,
za staraniem N. Państwa, przyszło do żółtopna rządu
obrotach swych, przyszło do żółtopna rządu
doskonałości; uterowane gościnie publiczne; Stoli-
ca wznosi się w użyteczne zakłady i ozdobne gma-
chy; zaprowadzony porządek w miastach; fabryki
rękodzielnicze zadziwiająco podnoszą się wzro-
tem. A jeżeli najpierwsze źródło bogactw rolni-
czego kraju, handel zbożowy, zupełnie nam prawie
objęty, i w tym względzie nie tracimy nadziei,
ż czuwająca zawsze nad pomyślnością poddanych
Twoich opieka W. K. M. i tey uschłej gałęzi prze-
stanie być przywrócić zdoła.

myślu życie przywrócić zdrowia.
Zapewnienie ciągłej łaskawości W.K.M.P.N.M.
dla naszego narodu, słyszane z Ust Twoich N. Pa-
nopolnia wszystkich nową nadzieją.

Bodayby Dawca wszelkiego dobra, bodayby Bóg Naywyższy usiłowaniam naszym pobłogosławił, raczył, abyśmy wrócili przed oblicze W. K. M. P. N. M. z obfitym prac naszych plonem i pokazali światu, że Polacy, wyuczeni w szkole nieszczęścia, nie tchną, jak tylko najo czystszym duchem dobra Oyczyzny i wdzięcznością dla Króla.

MOWA JW. Senatora Bielińskiego, miana w Izbie
Poselskiej dnia 13 maja 1825 r.

Pełnomocnicy Narodu! Przychodzimy do Wasz
Delegowani od Senatu z uczuciem tego wysokiego
szacunku, który onota dla dobrze myślących wra
żać zwykła, przychodzimy z tém zapewnieniem
że nieodróżni od przodków następcy w ślady ich
wstępując, w wierności i przywiązaniu do Króla
Ojczyzny, od ubitej wzorowej drogi, na tym Sey
mie nie wystąpiacie.

Znacie albowiem dobrze, że w tenczas tylko dobroczynnych korzyści łaskawie nam Panującym Monarchy używać będziecie mogli, kiedy połączni Duchem jedności, takich ku osiągnięciu powszechnego dobra użyjecie środków, które chęci dobrego pomysłu uwieńczą skutkiem.

Wasze pomysły i uwielbienie skutkiem
Czas późniejszy sprostować zawsze może i

chybienia w zbiorze Praw, które uchwalić na tym Sejmie mamy, ale niezgody i poróżnienia w Obrazach, przy najlepszej chęci, ściągną niepoliczone dla kraju nieszczęścia.

Siedmiodziesiątoletni starzec, przysięgły Senator, ostrzega Was, *quid quid nocivi scivero avertam*. Zaklina Was, oddajcie się nadziejom przyszłości, połóżcie zaufanie w Królu Waszym, a ten łaskawy Oyciec, widząc połączone chęci Wasze, przychylił się zapewne do Waszych życzeń, Opiekunka Ręka Pańska drzewu swobód naszych nadane pożywcze soki zachowa, i czerstwość jego do nayoźniejszey doprowadzi starości.

Boże! co widzisz czysteś myśli moich, Ty, którego dobroczynna ręka, zesłała nam Pomazańca swego, wlała w Jego ozłą duszę stałe przedsięwzięcie, aby biorąc nas pod swoją opiekę, wrócić krajowi naszemu właściwe nazwisko, nadać wolnie urodzonym Polakom swobody Narodowe, nieść Ci dzięki za Twój dar drogi, żeś mi pozwolił na Sejmie podnosić głos wolny, użyję go Panie sumiennie, a objawiając w Obradach myśl moją, ciemnych i ciemnych zdanie i własne przekonanie wezmę za przewodnika, i nie uchybię poprzysięgłej wierności Konstytucyi i Królowi. A Ty, Boże Zastępów, daj ducha zgody, niech za twoją pomocą pokażemy się przed światem godnymi Swobód naszych. Pełnomocnicy Narodu! przynosimy Wam Delegowani za hasło jedność, zgodę w sejmowaniu; pod tym zbawiennym związkiem Senat z Wami połączyć się pragnie, pod tą szczęśliwą wróżbą zapraszają Was starsi Bracia do siebie.

MOWA J.W. Senatora Kasztelana Oebschelwitz'a,
miana przy rozpoczęciu Seymu w dniu 13 maja
1825 r. w Izbie Poselskiej.

Prześwietna Izbo Poselska!

Do rozkoszy, jakiej serce prawego rodaka w każdej posłudze publicznej doznawać zwykło, należy i dzisiejszy zaszczyt, którego staję się uczestnikiem w ten moment: przynosząc do Was, Szanowni niegdyś Kollidzy, posłannictwo Senatu: do po-
łożenia się z Nim w jedno ciało Izby Poselską wy-
rednie w obradach ostatniego Seymu z Was, Szanowni Kollidzy, uszczęśliwiała duszę moją, opie-
kając wszystkie życzenia dla dobra publicznego, na-
rzetelnem przekonaniu mojem; nie mniejsze wy-
wodziła na mnie Opatrzność dobrodziejstwa, gdy mnie
do ciągłego towarzystwa z Prawodawcami Oy-
czyzny mojej, w obudwóch Izbach zgromadzone-
mi, powołała.

Tém najsłodszeu uczuciem ożywiony; uczuciem, którego tylko na drodze niezaprzeczoney o samo dobro publiczne gorliwości szukać można; śmiało i w zupełnem uspokojeniu dopełniam tey dostojney attrubucyi, którą do dzisieyszego przysięgał Senat posłannictwa swego.

Połączenie się chwilowe obudwóch Izb Pradawczych w jedną; uświetnione obecnością Najjaśniejszego Pana (któremu byt nasz polityczny i swobody obywatelskie winniśmy), zawiązać ma pierwiastki Seymu terazniejszego; Seymu, którego owoców z skwapliwością wygląda naród; Seymu, od którego charakteru zawisł wpływ na serce Naylaskawszego Monarchy, ciągle na korzyść naszą wylewać się gotowego.

Tak jest, Szanowni Kolledzy! jako Reprezentanci całego narodu, mamy prawo powiedzieć sobie w tém miejscu: że nas otaczają rozliczne potrzeby, w których niedostatek zaradczych kroków, powiększa z każdym dniem dolegliwość naszą.

Lecz na cóż koniecznie mamy się zajmować tą smutną myślą? czyliż Ten, który mógł wskazać Polakom, nie może pokrzepić ich sił zwalających, i ożywić nadzieję w Jego dobroci pokładających?

Szanowni Kolledzy! Jakkolwiek zdaje nam się że nam los nie we wszystkim sprzyja; pomniemy jako ludzie, że nie masz na tej ziemi dosko nałości: pomniemy jako Polacy, że większe dalek swobody od naszych współziomków (innym ulega

jących berłom) posiadamy, i że zwyciężeni w Zwycięzcy Ojca znaleźliśmy.

Niech nas przeszłość widokami wielu pochlebnych obrazów nie zajmuje! Czyliż bowiem nie widzimy i w niej tyle gasnących jedno po drugim światel? czyliż nie postrzegamy i w niej, jak wiele istotnych goręczy towarzyszyło często idealnej tylko pomysłowości?

Przeznaczenia narodów są udziałem samego Boga! obowiązek zastosowania się do każdej potrzeby, jest włożonym na ludzi.

O tyle tylko towarzystwa szczęśliwemi na tej ziemi być mogą, o ile się poddają rozrządzeniom pierwszego, i o ile nie odstępują od powinności zostawionych drugim.

Rzućmy raz grubą zasłonę na obraz rzeczy, które już do nas nie należały, a wpatrujemy się tylko w ten, w którym obecny los nasz odmalowany widzimy.

Połączmy wszystkie widoki obrad naszych w jeden, a tym niech będzie dobro całego kraju; zastosowanie się w żądaniach naszych do tego tylko, co być może; i owa właściwa wdzięcznym powolność, gdy do Dobroczyncy swego o własnej przemawiają sprawie.

Tém przedsięwzięciem uzbrojeni, śpieszmy otoczyć Tron Najlaskawszego Monarchy, do czego Deputacya Senatu ma zaszczyt zapraszać Cię, Przeświecona Izba Poselska!

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

JO. Xiążę Antoni Radziwiłł, Namiestnik W. X. Poznańskiego, i Hrabia Bezborodko Szambelan J. C. K. M. przybyli do Warszawy.

Hrabina Rap, wdowa po Jenerale francuzkim, przybyła do Warszawy.

FRANCYA.

Paryż dnia 30 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmć oświadczył Izbie Parów życzenie, aby wielka deputacya tej Izby znajdowała się także na koronacji jego. Oprócz tego przysposobienie nabożeństwa z powodu zbliżającej się koronacji Monarchy naszego.

1600 łokci materii, tkaney jedwabiem i wełną, ma być użytych na zewnętrzną ozdobę kościoła katedralnego w Rheims; na wewnętrzną zaś ozdobę przeznaczono 5000 łokci materii lądunskiej, koloru złotego ze złotem i białego z srebrem. Już trzy razy odmieniają haft na pokrycie karety parady do koronacji, gdyż zawsze nie znajdują go dosyć kosztownym.

Zbytek co do piękności, oni jest teraz tak nadzwyczajny w Paryżu, iż zaparę koni powozowych płaci się zwykle po 20,000 franków.

Przepyszne pojazdy i konie Xiążęcia Northumberland, posła angielskiego, przybyły d. 23 b. m. do Calais.

HISZPANIA.

Madryt d. 19 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmć darował kilka kommanderyi orderowych Xiążęciu Saskiemu Mawymilianowi i Xiężniczce Amalii, córce jego.

Spodziewają się tu wkrótce przybycia kilku pólków francuzkich.

Człowiek, który chciał zatruci studnią dworską, został stracony. Doktorzy i aptekarze, których z powodu zeznań jego uwięziono, dotąd nie są wypuszczeni na wolność.

— Dnia 21 —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Xiążę Mawymilian Saski, z córką swoją Xiężniczką Amalią, dnia wczorajszego wyjechali na powrót do Niemiec.

Pod dniem 19 t. m. wydał Król w Aranjuez wyrok, protestując się nanowo przeciwko wszelkim zmianom, któreby do ograniczenia jego samo-

władztwa zmierzały. Wyrok ten adressowany jest do P. Fran. Zea de Bermudez, pierwszego ministra sekretarza stanu.

Wojska francuzkie, opuściły na d. 19 kwietnia Hostalrich i Kordone.

Dnia 15 kwietnia, jeden z członków nieustającej komisji madryckiej, przybył na czele mocnego oddziału piechoty do kolegium sgo Karola i żądał, aby mu wydano wszystkich uczniów, będących z Biskai i Nawarry. Było ich 16 i wszystkich do więzienia mieyskiego zaprowadzono.

— Dnia 22. —

Ponowionem zostało urządzenie, polecające wszystkim intendentom policyi, ażeby ściągali kary pieniężne od tych wszystkich, którzy bez uzyskanego na to pozwolenia, ordery zagraniczne noszą.

Donoszą z Kadyxu, że francuzi wstrzymali roboty około warowni tamecznych. Słychać nawet, że niebawnie opuszczą Kadyx i Barcelonę.

Gdy francuzi wyszli z Vittoryi, śpiewano tam z powodu tego Alleluja. Pospólstwo zburzyło dom okiennika, rodem francuza.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu d. 25 kwietnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Król Jmć Saski nie przyjął pośrednictwa w sporze o sukcesyę Xięztw Gotha i Altenburg, lecz odesłał rzecz całą pod decyzję Seymu Niemieckiego.

Xiążę Borghese we Florencyi, pogodził się z małżonką swoją.

N. Cesarzowa Austriacka miała d. 24 b. m. wyjechać z Monachium, i d. 28 b. m. chce stanąć w Weronie, a d. 10 mają z N. Małżonkiem swoim odprawić uroczysty wjazd do Mediolanu.

Słychać, iż Król Jmć Angielski przybędzie tego lata do Akwisgranu, dla używania wód tamecznych, które lekarze mu doradzili.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

W dzień S. Jerzego obchodzono w Hannoverze jest Królem Hannoverkim. Królewicz Xię Kambrycz przyjmował wszystkie władze, w czasie nabożeństwa odezwały się wszystkie dzwony, strzelano z dział i t. d.

Król Niderlandzki d. 25 z. m. po 5 miesięcznej słabości zdrowia, pierwszy raz znajdował się publicznie na nabożeństwie, wraz z Królową, tudzież Królowną Maryanną i Xięciem Fryderykiem.

Dnia 24 z. m. uroczyste obchodzono we Wrocławiu w kościele S. Elżbiety 300 letnią pamiątkę pierwszego w tém mieyscu Kazania wyznania Ewangielickiego.

W Bremie odbył się d. 25 z. m. Kongres leca nie dyplomatyczny: była to bowiem narada astronomiczna, na którą zjechali się Professorowie Astronomii Szumacher, Matiesen, Uhun, Bessel, Enke, Repsold i Olbers. Ci uczeni mężowie przybyli z Altony, Kopenhagi, Królewca, Gotha, i t. d. ale jeszcze niewiadomo co tam uradzili.

Nie dawno przejeżdżał przez Moguncyą Zakonnik z Westfalii, który ma zlecenie od władzy duchowney, we Francyi założyć klasztor Trapistów w wyższej Alzacyi. Gdy tam przybędzie i pierwsze uczyni rozporządzenia tegoż zakonu, przybędzie za nim 20 zakonników.

Donoszą z Londynu, iż na podany prośbie do Parlamentu Angielskiego o zniesienie prawa zbożowego, znajdują się kilkadziesiąt tysięcy podpisów.

W Sztokholmie dnia 16 z. m. znowu powróciła zima: spadł śnieg na łokieć wysokości.

W Brygton otworzył się od dnia 1 b. m. Instytut sztucznych wód Mineralnych Doktora Struve.

Na licytacji w jednym z miasteczek angielskich pewna Ledy zapłaciła 7000 zł. pol. za papugę, która wymówiła „Robert“, jest to imię męża tej Ledy. Uważają to za rzadką oznakę miłości małżeńskiej.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 55.

Wilno dnia 11 maja o. s. 1825 Roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 27 kwietnia.
(z Gazety Warszawskiej).

Serwis złoty i srebrny, który Xiążę Northumberland między innemi rzeczami bierze z sobą do Rheims, szacowany jest 100.000 funtów szterlingów (4 miliony zł. pol.). Paradny pojazd jest jednym z najwspanialszych, jakie kiedy widziano. W Paryżu nąęto dla Xiążęcia bardzo piękny pałac. Stajnia jego składa się z 40 przepysznych koni.

Hrabia Palmella, Posel portugalski, przeznaczony do dworu naszego, przybył z Lisbony do Portsmouth, gdzie przyjął go Admirał Martin, wśród wystrzałów działowych. Muzyka korpusu morskiego grała przed mieszkaniem jego pieśni portugalskie. Wspomniony posel spodziewany jest wkrótce w tutejszej stolicy.

Tutejsza gazeta *Brittish - Press*, donosząc o podanym parlamentowi urzędowym wykazie przywiezionych i wywiezionych towarów w roku 1824, przydaie uwagę, iż względem roku 1825 ilość przywiezionych do Anglii towarów powiększyła się o milion 250.000 funt. szterl. (45 milionów zł. pol.) a wywiezionych o 7 milionów funt. szterl. (280 milionów zł. pol.), co jest oczywistym dowodem coraz większej pomyślności krajowej. Kiedy (pisze dalej rzeczona gazeta) obce rządy potrzebują, iż zasady naszego systematu handlowego są dla nas korzystne, podobnież uczynią dla własnego swego interessu. Jeśliby zaś nie zmienili swoich ścieśnień, wtym razie Anglia całą korzyść z swego systematu odnosić będzie; powiększenie bowiem osad angielskich i kraie za oceanem atlantyckim, otwierają nam coraz więcej źródeł.

Między odpowiedziami, które biskup Irlandzki Doyle z Kildare dawał na zapytania komitetu, znajduje się bardzo ważne wyjawienie historyczne. Dotąd nie wiadano, iż aż do śmierci ostatniego z Stuartów, zawsze pretendent mianował biskupów irlandzkich. Rząd Angielski, chociaż nie szczędził złota, nie mógł jednak odkryć tej ważnej tajemnicy, lubo o niej wiedziało może 10.000 osób. Zdziwiał się ten przykład wierności dla prawego Monarchy przypomina, iż jedyny Jenerał Maryi Teresy, którego Król Pruski nie spodziewał się przekupić, był irlandczykiem, i że nieszczęśliwy Ludwik XVI, Król Francuzki, nie miał wierniejszych obrońców nad irlandczyków, w służbie jego zostających.

Odebrałszy tu pomyślne wiadomości, od wojska naszego w Indyach wschodnich, które nie tylko zajęło Rangoon i Martaban, lecz oraz Tenzarim i prowincję Yeah. Król Birmanów mianował Maha Bundoola naczelnym dowódcą, który przy pomocy Xiążąt Tonghoo i Sarawuddy, w 60.000 dobrze uzbrojonych żołnierzy, z liczną artylleryą i łażdą, stanął na przeciw Jenerała naszego Cambell. W raporcie o zdobyciu Rangoon wyraża Jenerał Cambell: „Nigdy zwycięztwo nie było zupełniejszem i bardziej stanowczem; nigdy karność i odwaga nie odniosły widoczniejszego tryumfu nad liczniejszą zgrają. Nieprzyjaciel miał 5000 ludzi zabitych, i utracił 240 dział. Pierwsze bitwy zaszły w dniach 5 i 7 grudnia; atoli w dniach 10, 11, 14 i 15 tegoż miesiąca jeszcze walczone. Wrócono birmanom, iż dzień 14 grudnia będzie dla nich szczęśliwym, lecz i w tym dniu zostali pobici.”

Kongres Meksykański postanowił nie przywracać dawnych podatków od kopalni, i tężniących nie powiększać.

Izba niższa. Pospiech z jakim Pan Wynn w zastępstwie chorego Ministra Canning wprowadza bile, dotyczące się katolików, jest bardzo skutecznym. Dnia 26 b. m. uchwalono większością 33 kreszek przeciwko 185, aby drugi raz przeczytano bil względem praw irlandczyków do wyboru. Na sessyi d. 21 b. m. mówiąc Pan Canning

za nadaniem swobód katolikom, rzekł między innemi: „Lubo już nie raz miałem sposobność mówienia w izbie o tym ważnym przedmiocie, dziś jednak mam tę przyjemność, iż głos mój podnoszę w okolicznościach, sprzyjających sprawie katolików. Nie chcę się tu rozwodzić nad tém, czyli w licznych prośbach przeciwko nadaniu swobód, wynurzona jest opinia publiczna; to tylko powiem, iż większa część podających te petycje nie wie dokładnie, o co właściwie idzie w interessie tyczącym się katolików.” Tu Pan Canning tarzuciał duchowieństwu angielskiemu, iż się niewczesną unosi zarliwością przeciwko interessowi katolików; że opinia publiczna już dawno uznała słusność ich sprawy. Skończywszy ten wstęp tak daley mówił: „Zarzucają katolikom, iż z takim są uszanowaniem dla swoich naczelników politycznych i dla swoich przewodników duchownych, iż ta część zbliża się prawie do bałwochwalstwa. Jeśli w rzeczy samej tak katolicy postępowali, któż ich do tego skłonił, jeżeli nie nasze prześladowania? Opinia publiczna tak się w tej mierze iawnie okazała, iż gdybyśmy nie przedsięwzięli stanowczych reformy, co do sprawy katolików, mogłoby przyjsć do smutnych ostateczności. Nie jestze to srogiem nadużyciem, iż miliony mieszkańców kraju naszego, z powodu różności wyznania, tak są upośledzeni i takiego doznają poniżenia? Lecz stan ten rzeczy nie jest wprowadzie dziełem naszym. Odziedziczyliśmy go po przodkach, ale w naszej jest mooy poprawić omyłki naddziadów. Prawa kryminalne dawnych wieków są oburzające; dążyły one w niektórych względach do zerwania wszelkich związków rodzinnych, do zniszczenia wszelkiego szczęścia towarzyskiego, i zniesienia ludu do stopnia bydła. Cóż nam teraz czynić pozostaie? Nikt z ludzi rozsądnych nie będzie nam doradzał, abyśmy się wstecz cofnęli. Trzeba iść naprzód; to powinno być naszym hasłem.” Na dowód, jakie opinia publiczna w tej mierze uczyniła postępy, wspominał mówca o wielu członkach Parlamentu, którzy, będąc dawniey przeciwnikami nadaniu swobód katolikom, dziś zdanie swoje zmienili. „Powołaniem naszym (rzekł mówca) jest ustanowienie praw przy zachowaniu względu na postępy ducha czasu i na większą oświatę katolików. Lękają się niektórzy, aby katolicy nie zwalili konstytucyi naszej; lecz pojąć nie mogę, dla czego im taką potęgę przypisują.” Dowodził daley Pan Canning, iż nieprawdliwość, wyrządzana katolikom, jest bardzo przeciwną pomyślności kraju. Pod względem stosunków katolickich z Głową kościoła rzymskiego, oświadczył Pan Canning, iż w tej mierze będzie podany osobny bil, który korespondencyą i zawistość katolików od Rzymu dokładniey oznaczy. „Są wprowadzie (rzekł Pan Canning) prawa tyczące się tego przedmiotu; lecz tak surowe, iż przez to samo mogą być uważane za nieważne. Ja sam miałem sposobność przekonania się o tém zaraz w pierwszych chwilach po objęciu przeze mnie Ministerstwa spraw zagranicznych.”

— Dnia 29 —

Onegdaj były pokoie u Króla Jmci i odprawiła się kapituła orderowa. Deputacya od katolików irlandzkich, pod przewodnictwem Hrabiego Fingal, podała prośbę Monarsze. Pan Rush, Posel zjednoczonych stanów północney Ameryki, otrzymał audyencyą pożegnania.

Przypominamy sobie (pisze gazeta tutejsza *Times*), iż zacny zmarły Xiążę Bedford z ubolewaniem oświadczył, iż nie ma wątpliwości o tej smutney prawdzie, że Anglia nie wydaie tyle zboża, aby mieszkańców swoich wyżywiła; wtedy zboże było bardzo drogie. Nadszedł potem czas obfitości, i według Hrabiego Liverpool okazała się także smutna prawda, iż Anglia nie ma tyle mieszkańców, aby wszystko zboże, które wy-

daie, spotrzebowali. Teraz powróciliśmy do dawniejszy smutney prawdy, iż mamy za wiele gąb na nasze zboże.

Na odprawioném tu niedawno zgromadzeniu młynarzy, uchwalono podać prośbę, o wolne wprowadzanie zagranicznego zboża, któreby wybornymi naszymi machinami można przerabiać na mąkę i wywozić.

Rząd nasz zawarł wczora układy z kilku kupcami, prowadzącymi handel z Rosyą, względem dostarczenia znaczney ilości konopi.

Odebrane tu listy z *Havanny* pod d. 27 marca donoszą, iż tam lękano się napadu kolumbińczyków. Jeden z najsłynniejszych kupców, namówiony od powstańców, udał się w tajnym zleceniu do *Kartageny*. Na rozkaz Gubernatora zapieczętowano potem dom jego, i jeśli w oznaczonym czasie nie powróci, cały jego majątek będzie zabrany na skarb.

Przyczyną przeniesienia stolicy rządu kolumbijskiego z *Bagota* do *Ocana* ma być szczególniej odległość pierwszego z tych miast od brzegów morskich, przez co powiększające się stosunki handlowe z Europą doznawały dotąd wielkiej zwłoki.

Szalupa kolumbijska, *Bolivar*, zabrała 16-stopniowy okręt hiszpański *Taraniala*, płynący z żywym srebrzem i t. d. wartości 500 000 piastrow.

Eskadra francuzka przestała trzymać *Porto Cabello* w zamknięciu.

Izba niższa. Dziś o godzinie 2giej po północy większością 187 kresek przeciwko 47 odrzucono wniosek Pana *Whitmore*, aby wyznaczono komisyyą do rozstrząśnienia praw zbożowych. Każdy uznaje ciemnym oświadczenie Pana *Huskisson*, Prezesa izby handlowej, względem odłożenia tej okoliczności do następującego roku.

— Dnia 29. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Gazeta francuzka, *Gwiazda*, umieściła co następuje: „Katołicy odnieśli zupełny tryumf w izbie niższej. Wyzwolenie przyjęte zostało większością 27 głosów; deputowanych było 514, z których 509 głosowało, wyłączając 4reoh członków rachujących głosy i mowę. W żadney epoce nie znajdowało się tylu przytomnych członków, gdy naradzano się nad wielką sprawą katołików.

Nigdy nie złożono świetniejszych hołdów religii katołickiej, nigdy tyle osób niewyznało, że miały fałszywe o tój wierze wyobrażenie. Pan *Canning* miał mowę największej godną uwagi. Gdyby katołicy ten tylko skutek odnieść mieli, że ich wiara pomszczona została za wszystkie potwarze, rzucane na nią od trzech wieków, już zadowoleni być powinni.

Na pakebocie *Floryda*, odpłynął do Nowego-Yorku poseł pruski *P. Niderstetter* i granicznymi kommisarzami angielscy.

PRUSSY.

Berlin d. 7 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiążę dziedziczny Meklemburgesko-Szweryński z dostojną małżonką swoją przybył tu z *Ludwigslust* i stanął w przysposobionych dla niego pokojach zamkowych.

Utworzony od lat 10 batalion gwardyi strzelców, i po większej części złożony z mieszkańców Xiąstwa Neufchatelskiego, otrzymał d. 2 b. m. chorągiew w *Potsdamie*. Przybicie jej nastąpiło w sali marmurowej tacecznego zamku królewskiego w obecności Monarchy, członków rodziny jego, jenerałów gwardyi, wszystkich oficerów wspomnianego batalionu i deputacyi jego, złożoney z podoficerów i dawnych żołnierzy, oraz wielu innych jenerałów i oficerów. Król Jmć przemówił do żołnierzy batalionu w narodowym ich języku, to jest, francuzkim, i łaskawie rozmawiał z kilku najstarszymi żołnierzami. Nazajutrz odprawiono się nabożeństwo w kościele osady, gdzie chorągiew poświę-

ciono, a potem *Te Deum* śpiewano. Batalion, przyjąwszy chorągiew z honorami wojskowymi, przeciągnął przed Monarchą, który dowódcy jego zadowolnienie swoje oświadczył. Wszyscy oficerowie byli na obiedzie u Króla Jmci, a wieczorem dano bezpłatne widowisko na teatrze dla całego batalionu. Nazajutrz udał się batalion na powrót do *Berlina*.

Towarzystwo assekuracyjne morskie w *Szczecinie*, zatwierdzone dnia 12 marca przez Króla Jmci tymczasowie na lat 15, zabezpiecza okręty na morzu i statki na rzekach. Fundusz jego zebrany z 800 akcyj po 750 talarów, wynosi 600 000 talarów. Dyrekcyja towarzystwa składa się z 5 akcyjonistów, mieszkających w *Szczecinie*, z których każdy musi mieć najmniej 10 akcyj. Co rok w marcu odprawiać się będzie powszechne zgromadzenie akcyjonistów, na którym wystawiony będzie obraz stanu towarzystwa. Pierwszy podział zysku nastąpi dopiero we dwa lata.

— Dnia 10. —

Xiążę *Niderlandzki Fryderyk* przybył do tu-tejszej stolicy.

Niedawno przejeżdżał tędy Hrabia *Löwenhielm*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister szwedzki przy dworze francuzkim, udając się z *Sztokholmu* do *Paryża*.

Akta władz opiekuńczych i policyjnych, oraz spisy osób osadzonych w więzieniach lub domach kary i poprawy, przekonały ze smutkiem, iż wiele jest młodzieży, która przez zły przykład rodziców lub krewnych, dla zupełnego braku wychowania, z biedy i uwiedzenia, wczesnie przywyka do występku i zgubę swoją zrzadza. Dla zaradzenia temu złemu utworzyło się w tutejszej stolicy towarzystwo wychowania dzieci, zostających bez dozoru nad swymi obyczajami. Przewodniczy w niem zacny prezes i rzeczywisty tajny pierwszy radca skarłowy *Rother*. Król Jmć nie tylko potwierdził statut wspomnianego towarzystwa, lecz nawet przeznaczył nie małą sumę na kupno domu wychowania.

Odebrane tu listy z portów angielskich i niderlandzkich donoszą, iż tam cena towarów ośmiennych znacznie spadła. W *Rotterdamie* kawa jest tańszą, aniżeli dawniej, co zjad pochodzi, iż niedawno sprowadzono znaczną ilość wspomnianych towarów.

TURCYA.

Od granic Tureckich d. 14 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Listy z *Morei* donoszą, iż *Odyseusz* powstał przeciwko rządowi greckiemu, który zaraz posłał wojsko na jego uśmierzenie, co tćm łatwiej nastąpi, iż żołnierze korpusu jego po większej części oświadczyli się za stronę rządu. Zdaje się, iż bunt ten nie ma związku z żadnym stronnictwem w środku kraju. Ze zaś *Odyseusz* służył dawniej pewnemu baszy, a potem go zdradził, mniemając, iż jeśli wkrótce nie będzie schwytały przez greków, sami turcy ukarzą go za zdradę.

Słychać, iż rząd turecki za staraniem jenerała *Guilleminot*, posła francuzkiego w *Stambule*, oświadczył się skłonnym do zawarcia zawieszenia broni z grekami.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 27 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

List z *Rotterdamu* pod d. 16 b. m. donosi, iż tam powiększył się pokup na zboże. Towarzystwo handlowe zakupiło kilka set łasztów żyta, placąc po 1 do 2 złotych hollenderskich drożej nad dotychczasową cenę. Po odebraney w *Marsylii* wiadomości z *Hiszpanii*, cena pszenicy podniosła się tam nagle o 10 do 15 procentu, a spodziewano się, iż jeszcze będzie droższą; braknie bowiem zboża na brzegach mocarstw barbarzyńskich, i nadzieja przyszłego tam urodzaju zupełnie zginęła.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 11 maja v. s. 1825 Roku.

OGŁOSZENIE.

1. Rząd IMPERATORSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu podaje do wiadomości publicznej, że dobra Bezdzież w Gubernii Grodzieńskiej w powiecie Kobryńskim położone, do tegoż Uniwersytetu należące, wypuszczać się będą przez publiczną licytację w trzyletnią arendowną dzierżawę, od dnia 24 czerwca 1825 roku zaczynać się mającą. Takowa licytacja odbywać się ma we trzech terminach, pierwszym 16, drugim 18, a trzecim i ostatnim 20 czerwca r. t. Dobra te składają się z folwarków, Bezdzież, Droboty, Czabajówka i Hołowczyce, z których trzy pierwsze położone są w jednym obrebie, w odległości jeden od drugiego o milę, na powiatowym trakcie od Pińska na Wołyn. a w odległości mil 8 $\frac{1}{2}$ od Pińska, od kanału żeglownego Ogińskiego mil 7, od powiatowego zaś miasta Kobrynia mil 10, czwarty położony od pierwszych o mil i tyleż od miasta Kobrynia. Przez obręb tego folwarku płynie kanał żeglowny łączący rzekę Pinę z Muchawcem.

Tabella wykazująca stan folwarków do dóbr Bezdzieża należących i wyciąg z nich intraty.

Gruntu w każdym poletku morgów.	Sianożęci Morgów.	Stan folwarków.	W s i e.	D y m y.					z istudymów mile.	Powinność ty. godnów.	D n i e.		
				Karczemne.	Milowe.	Ciągłe.	Czynsowe.	Kajnicze.			Gwałty roczne z dymów ciągłych.	Gwałty roczne z dymów ciągłych.	Gwałty roczne z dymów ciągłych.
270	727	W folwarku Bezdzieżu . . .	10	4	11	175	107	28	1320	399	6	8	
268	391	— — — Drobotach . . .	6	2	—	117	16	10	—	261	6	8	
226	498	— — — Hołowczycach . . .	3	3	—	139	50	20	—	308	6	8	
23	347	— — — Czabajówce . . .	3	1	—	61	5	6	—	154 $\frac{1}{2}$	6	8	

I n t r a t a.		Za mile.	Gotowy grosz srebr.				I n t r a t a.				
			Z czynszu.		Z propinacyi		Z ogrodów chmielników i siana.		Z krescencyi		
			Rub.	K.	Rub.	K.	Rub.	K.	Rub.	K.	
Z folwarku	Bezdzieża	99	—	1554	53	400	—	120	—	1041	—
—	— — — Drobotow	—	—	321	—	255	—	82	—	981	60
—	— — — Hołowczyc	—	—	741	29	350	—	160	—	859	20
—	— — — Czabajówki	—	—	116	36	90	—	46	—	458	40

Nota. Wybieranie czynszów i podatków nie będzie należeć do dzierżawcy, lecz do Kommissarza od Uniwersytetu ustanowionego.

Warunki dla przystępujących do licytacji.

1) Folwark Bezdzież z Drobotami, a folwark Czabajówka z Hołowczycami, razem lub też każdy poosóbno licytowane będą.

2) Kogo ustawy krajowe wyłączają od posiadania dóbr ziemskich, ten do dzierżawy przysuszczonej nie będzie.

3) Kto przygranicza swoim dziedzicznym lub posydanym przez arendę albo zastawę do dóbr Uniwersyteckich majątkiem, ten podobnie przypuszczonym niezostanie do dzierżawy tego folwarku, do którego przygranicza.

4) Każdy przystępujący do licytacji, złożyć powinien: a) ewikcyą jednorocznej okazanej intracie oprócz czynszów odpowiadającą z tych folwarków, które chce licytować. Ta ewikcyą może być dana albo na dobrach nieruchomości, o których swobodności zaświadczenie Sądu Głównego zgo Departamentu, podług zwyczajnej formy złożone być powinno, albo w gotowych pieniądzech, monetą krajową srebrną, do proporcji jednorocznej intraty w Rządzie Uniwersytetu za rewersem złożyć się mających, które potem na ewikcyą na dobrach nieruchomości wymienione być mogą. b) Jeżeli posiada własny majątek, świadectwo powiatowego Marszałka i Sądu Niższego, że włościan nieuciemiężał, dobrze prowadził gospodarstwo i podatki regularnie opłacał; jeżeli posydał cudzy majątek, oprócz powyższych świadectw Marszałka i Sądu Niższego, złożyć ma nadto świadectwo dziedzica, że regularnie opłacał arendę i włościan nieuciemiężał.

5) Kto przez licytację utrzyma się przy dzierżawie, temu kontrakt formalny przez Rząd Uniwersytetu wydany zostanie, z obowiązkiem dostarczenia przez kontrahenta walcrowego papieru.

6) Zaden kontrahent pod żadnym pozorem nie może się cofnąć od ceny na ostatnim targu postąpionej, a w przypadku cofnięcia się, czyli odstąpienia od zaliczowanej dzierżawy, jednoroczna intrata pro evictione złożona, na zawsze przepada, i jako vadium obraca się na rzecz Uniwersytetu; kto zaś ewikcyą złoży nie w gotowiznie lecz na majątku nieruchomości, w takim razie wyrażone vadium jednorocznej intracie odpowiadające, pozyskane będzie z tegoż nieruchomości majątku.

7) Każdy z kontrahentów, sam aktor lub prawnie szczególnie do tego aktu umocowany plenipotent, przed przystąpieniem do licytacji podpisać się obowiązany, że prawidła dla przystępujących licytacji, warunki do kontraktu i wiadomość o stanie dóbr Bezdzieża czytał.

Roku 1825 maja 4 dnia

Sekretarz Felix Mierzejewski.

1. W Gubernii Mohilewskiej w majątku Homelskim Grafa Rumiancowa Kanclerza Państwa odkrywa się dla wielkiej obfitości przedaź merynosow zaprowadzenia najlepszych gatunkow w następującej ilości.

- | | | | | | | |
|----|-------------|-------|----|-------|-----|--------|
| 1) | 13 baranow | każdy | po | rubli | 500 | assyg. |
| 2) | 50 baranów | — | — | — | 250 | |
| 3) | 100 baranów | — | — | — | 200 | |
| 4) | 225 owiec | — | — | — | 40 | |
| 5) | i 300 owiec | — | — | — | 15 | |

Obywatele których żądaniem będzie przysłać swoich pełnomocnych mogą im polecić, aby po swoim przyjeździe wybierali co się im podoba nie przymuszając brać pewney liczby szczegolney w każdej partyi, lub taką, a taką liczbę owiec podług liczby wziętych baranow.

Jeżeli przysłani powierni rozbiorą całą oznaczoną liczbę merynosow, to samo przez się rozumie się, iż wtenczas na ten rok przedaź ustatnie, a późno przysłani niepowinni uskarżać się, że im nie wydają tej liczby baranow za którą przyjechali. O teyże przedaży mającey nastąpić w roku, przyszłym wcześniej ogłosi się przez gazetę.

Główna administracya spraw Homelskich ma honor oznaymnić że od dnia dzisiejszego na przyszłość; ani sam Kanclerz Państwa, ani wspomniona administracya nie będą przyjmować uprzednio prośb o zaliczenie wcześniej jakiegokolwiek liczby baranow lub owiec, dla znajomości, albo przez wzgląd na osoby które takiego będą życzenia.

W folwarkach majątku Homelskiego znajduje się do sprzedania owsa angielskiego 50 czetwerti, a nadto jeśliby kto z obywateli białoruskich życzył nabyć, można dostać wielkiego białego grochu moskiewskiego 380 czetwerti, i owsa węgierskiego 380 czetwerti za mierną cenę, dla czego zechcą przysyłać umyślnych z pieniędzmi do głównej dziedzicznej administracyi Homelskiej na zasadzie wyżej wymienionej.

1: Magdalena z Adamowiczów Hryniewiczowa obywatelka Wilens., przez oświadczenie w roku 1825 mca maja 5 dnia w Akta Sądu Magistratu Wilensgo wniesione, Testament pod dniem 14 febr. 1825 r. uczyniony a 19 dnia tegoż mca i roku przyznany, cofając (co do połowy kamieniczki w mieście Wilnie przy ulicy kwaszelney pod Nrem 1,198 leżącej, cechowi szewieckiemu polskiemu Wilens. zapisanej) ony kassuie i z Akt Magistratu Wilensgo wyeliminować przedsięwzię, o czem awizuje się.

Takową awizacyą Redakcyja do druku może przyjąć Karol Hurtig R. M. W.

1. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na rozdział majątku JW. Honoraty z Matuszewiczów wprzód Baronowej Gersdorfowej, teraz Żmijowskiej, Biała Waka zwanego w ptcie Wilen. sytnowanego, ustanowiony, zawiadamia kredytorów i pretensorów, oraz wszystkie interessowane strony, że dekret oczewisty pryncypalny w Izbie Ptovej Sądu Ziem. pttu Wilensgo w dniu 14 terazniejszego mca maja promulgować będzie. Dat. 1825 r. mca maja 9 dnia.

Prezydent Michał Sawicki.
Sędzia Joachim Czyż.
Sędzia Alojzy Jasieński.

1. W sklepie Ubogich, w Domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności znajdując się do przedania Okolica Warszawy w diametrze pięciu mil, rysowana przez Karola Perthes Półkownika i Geografa JEKO KROLEWSKIEY Mosci sztychowana w Paryżu przez P. J. Tardieu. Cena kop. sr. 50.

1 Roku 1825 miesiąca apryla 20 dnia. Przez Aktami Ziemskimi Ptu Upitskiego, obecnie znajdując się W. JPan Józef Zawisza Assesor b. Sądu Niższego Ziem. Upit. czynił oświadczenie takie: majątek Pojeziory w pcie Upit. położony, spadkiem successyi po oycu s. p. Józefie Zawiszy Rottm. Wilkom. dostał się oświadczającego i brata Alojzego Zawiszy Sędziego Gran. Upit., ten majątek po zeyściu oycy, oświadczający Józef Zawisza Assesor łącznie z swym stryjem i familią rządził przez 12, w ciągu takowego rządu przez karystyjn. lata i processa wynikłe i różne interessa, oświadczający nietylko że nie miał z prac łożonych korzyści, ale przez to zaciągnął długi i rachunku tej dzierżawy ze schedy dla brata należney, wpadł w znaczne decessa, co zmusiło ony sprzedać, a po wypłacie brata nadmienionej schedy został uszczuplonym z oyczystego funduszu, że zaś z kredytorami układając się mianowicie, z Xięciem Jakubem Puzyną, Woyaszowiczem, Józefem Brzozowskim Rottm. Lidz kim, Ignacym Bażeńskim Regentem, Justynem Paszkiewiczem Sędzią Granicznym Upit., Kazimierzem Błowdziewiczem Rottm. Wikom. i Sylwestrem Kuprewiczem, doświadczył od nich powolności i ludzkości, w odstąpieniu nie małej części zawinięć, chcąc bydy odpowiadnym, w tey doznanej ich dobroczynności, przeto w Aktach powiatowych i Gazecie Kuryera Litewskiego zapisując się oświadczenie, składa wieczną wdzięczność i podziękowanie, (w protokule podpisano) Józef Zawisza Assesor b. Sądu Niższego Ziem. Upit.

Zgodność z protokółem poświadczam, Dyonizy Poskoczmy Ziemski Ptu Upit. Regent.

Ze może bydy umieszczone w Gazecie Kuryera Litewskiego, poświadczam Franciszek Łopaciński Sędzia Ziem. Upit.

1 Roku 1825 miesiąca apryla 20 dnia. Przez Aktami Ziemskimi Powiatu Upitskiego, oświadczenie imieniem JO. Xięcia Ignacego Giedroycia Rottm. Kawaleryi Narodowej i Kawalera czyni się w tém: dekretem oczewistym Sądu Głównego Departamentu Czasowego w 1824 junii 10 dnia ferowanym w sprawie z JW. Rachelą z Kościuszkow Platerową Mar. Oniksztyn i jej nieletnim potomstwem, oraz opiekunami, sądzono dla żałtego Dellra rubli srebr. 10,399 kopiejek 78 pięć szóstych i rub. assygnacyynych 600, cytując się wyrazy tegoż dekretu: „Izby JW. Rachela Platerowa i jej potomstwo, sukcesorowie zesłego Tadeusza Platera, summe rub. srebrnych 10,392 kopiejek 78 pięć szóstych i rubli assygnacyynych 600, na dniu 23 apryla następnego 1825 roku, przy Aktach Ziemskich Wilkomierskich nieprzyjmując aresztów i nienabywając wlewkow pod ich nieważność Xięciu Ignacemu Giedroyciowi Rottm. samemu aktorowi lub prawnie umocowanemu za wydaniem kwitaoyi opłacili nakazuje,

„w zdarzeniu nieopłacenia wolną inekwitacyą
„wraz po uchybionym terminie i każdego cza-
„su bez obwieszczenia tylko za tym dekretem,
„przez właściwe Policje Ziemskie, z wolnym
„użyciem pomocy władzy wykonawczej, w mia-
„rę siódmego procentu, naprzód do majątku
„Pomusza i Pokroyszczyzny, oraz dalszego JW.
„Racheli Platerowey funduszu, jeśliby zaś ta-
„kowe dla uprzednich konwikcyow zajęte bydź
„nie mogły, lub w jakiej części nie wystarcza-
„ły, wtedy już tą inekwitacyą do majątku So-
„daliszek Xięciu Ignacemu Giedroycowi do-
„zwala.“ Gdy więc Pomusze i Pokroyszczy-
zna, oraz Sodaliszki są ewikcyą dla JO. Xięcia
Giedroycia, jak niemniej dalszy fundusz JW W.
Platerow, iżby więc nikt w żadne układy kon-
trakta nie wchodził, żałujący delator przez pu-
bliczne do Akt oświadczenie zapowiada, i do
Gazet Kuryera Litewskiego помеща, w imie-
niu aktora i za plenipetencyą, podpisuję (W pro-
tokule podpisano) Wincenty Jozefowicz Sekre-
tarz Gran. Upit.

Zgodność z protokółem poświadczam,
Dyonizy Poskoczmy Ziemski Ptu Upit. Regent.

Wolno drukować, Maciey Paszkiewicz Pi-
sarz Ziemski Ptu Upit.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

2. ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго
Дома ошъ Санкшпешербургскаго Опекунскаго
Совѣща симъ объявляеица, что въ ономъ про-
даеица заложенное и просроченное недвижимое
имѣние Вишескаго помѣщика Викентіа Хржа-
новскаго, состоящее Вишеской губерніи Нѣ-
вельскаго повѣта при селѣ Мацковѣ 4, въ де-
ревнѣ Починкахъ 18 и шого 22 ревизскихъ му-
жеска пола души съ рожденными послѣ ревизіи,
со всею принадлежащею къ нимъ землею и вся-
кимъ на оной строеніемъ, для чего и назнача-
юица вновь два торговаго года въ септѣмбрѣ мѣся-
цѣ первый 1го и вторъй 3го числа; желающие ку-
пить сіе имѣние могутъ являица въ Опекун-
скій Совѣщъ означенныхъ чиселъ въ присуд-
ственное время, и видѣица въ ономъ продаваемо-
му имѣнію опись и условія.

Экспедишоръ Пешръ Мещерскій.

2. Od Rady Opiekuńskiej St-Petersbur-
skiej CESARSKIEGO domu wychowania ni-
nieyszém ogłasza się, iż w niey przedaie się
oddany na ewikcyą i przeterminowany mają-
tek Wincentego Chrzanowskiego Obywatela
Witebskiego, położony w Witebskiej gubernii
w Newelskim powiecie, w przysiółku Macko-
wie dusz 4, we wsi Poczynkach 18, a wogóle
22 rewizyjnych płci męskiej dusz z urodzo-
nemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich
ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem;
na co naznaczają się na nowo dwa targi w
mcu 7brze terazniejszego roku: pierwszy 1go
a drugi 3 dnia; życzący kupić takowy majątek,
zechcą przybyć do Rady Opiekuńskiej w
dniach oznaczonych w czasie posiedzenia, gdzie
mogą widzieć inwentarz majątku i warunki.

Expedytor Piotr Meszczerski.

3. Roku 1825 apryla 11 dnia, oświadcze-
nie imieniem Anny matki, Alexandra i Krzy-
sztofa synow, oraz Frydryki córki Łoszewi-
czow successorow po zeszyłm Janie Łoszewi-
czu Nadwornym Sowietniku, czyni się z nastę-
pnych okoliczności: zeszyły Sowietnik Łoszewicz
mając dwa dokumenta obligacyjne, jeden przez
Witebskiego kupca Abrama Etynhofa septem-

bra 7 dnia na rubli assygn. 3800, i drugi od ple-
nipotentą tegoż Etynhofa Symona Szmerlinga
dnia 7 decembra 1815, na rubli assygn. 2274,
powydawane, a osobno doniesienie do Kommis-
soryackiego Wileńskiego Depo, na sumę po-
wyższą rub. assygn. 2,274 przez star. Szmerlinga
podpisane, gdy za onemi przedsiębrał starać się
o wydobyć powyższych summ, star. Szloma
Jonas kupiec grodziński przybył do niego i o-
świadczył iż on z Etynhofem i Szmerlingiem ma
swoje stosunki, i że mu prędkiey i łatwiey bę-
dzie pozyskać od nich lub Wileńskiego Depo,
rzczone pieniądze. Zeszyły Łoszewicz zaufał
w tey mierze star. Jonaszowi i powierzył na
ręce jego pomienione annexa. Na przyjęcie
jakowych star. Szloma Jonas pod datą 2 maja
1816 roku wydał assekuracyą, dnia 11 kwie-
tnia idącego roku w aktach Ziemskich powiatu
Grodzieńskiego oblatowaną, upewniającą, że
za pomienionemi obligami albo sumę należną
lub też same obligi i doniesienie na powrót wrę-
czy. Stało się jednak przeciwnie, bo star. Jonas,
uwodząc ciągle zeszyłego Łoszewicza, tak za
życia jego jako i po jego śmierci, protestującym
successorom aż dotąd zadość swojemu opisowi
nie dopełnił, i ani summy należney ani powyż-
szych annexow niepowrócił. Dopiero protestują-
cy dowiadują się, że star. Jonas częścią za karta-
mi sobie służącemi, a w większej części za obli-
gami zeszyłemu Łoszewiczowi wydanemi i za
powyższym doniesieniem uzyskał z Wileńskiego
prowiantskiego Depo, pod datą 6 septem-
bra 1824 roku pod N. 103,259 i 6,611 assy-
gnacyynych 11,100; i gdy star. Jonas będąc obo-
wiązany, czy to sumę za pomienionemi obli-
gami z procentem należną, lub same obligi i
doniesienie do Kommissyi Depo, protestującym
powrócić, najmniej nie dopełnia warunkow
wydanej przez siebie assekuracyi, protestujący
przeto zostając w obawie, ażeby star. Jonas po-
wyższych pieniędzy z Kaznaczeystwa Grodzień-
skiego nie odebrał, lub komu innemu służący
sobie assygnacyi nie oddawał, przez podaną do
Izby Skarbowey Grodzieńskiej prośbę, na po-
wyższą assygnacyą proviantskiego Wileńskiego
Depo, i należne za oną pieniądze nałożyli arezt,
i przez szrodki prawne dopominać się będą przy-
padającej dla siebie summy. Dla ostrzeżenia
zatem, iżby nikt powyższej assygnacyi z pro-
viantskiego Depo star. Jonaszowi wydanej, ja-
ko jedynie na satysfakcyą protestujących ule-
głej, nienabywał i w najmnieysze z tego wzglę-
du z star. Jonaszem układy niewchodził, ni-
nieysze w aktach publicznych protestujący za-
pisują oświadczenie, i one w imieniu własnem
oraz nieletniego swojego potomstwa podpisuje.
Dat ut supra. Anna Łoszewiczowa Nad. Sowiet.
Roku 1825 kwietnia 11 dnia, że powyższe
oświadczenie do protokołu potocznego Sądu
Ziemskiego ptu Grodzieńskiego co do słowa
wpisane i własnorecznie w tymże protokole
przez JW. Annę Łoszewiczową Nadworną
Sowietnikową podpisane, Świadcze Józef Na-
dolski Rejent Ziemski powiatu Grodzień-
skiego.

Roku 1825 apryla 14 dnia, że powyższe o-
świadczenie dla trzykrotnego opublikowania mo-
że być przyjęte do Gazety Kuryera Litewskiego.
Świadcze Jan Sokołowski Prezydent Ziemski ptu
Grodzieńskiego.

3. Roku 1825 mca marca 25 dnia przed aktami i całą powszechnością zanosi oświadczenie niżej podpisany Janusz Bykowski b. por. wojsk pol., w imieniu i rzeczy JW. Justyna Bykowskiego Marszałka ptu Suraskiego i Kawalera ord. śtey Anny, przeciwko W. Stanisławowi Mogilnickiemu b. Sędz. Gran. ptu Nowogrodzkiego z następnego powodu: JW. Justyn Bykowski Marszałek i Kawaler za życia oycy swojego Jana Bykowskiego Marszałka ptu Wieliskiego mając od tegoż plenipotencyą do działania we wszystkich interesach; z ramienia swojego do rzeczonych swojego oycy interesów mianowicie w guberniach Litewsko-Grodzieńskiej i Litewsko-Wileńskiej ustanowił plenipotentem wyż wzmienionego W. Sędz. Mogilnickiego. Dopiero zaś tenże JW. Justyn Bykowski Marszałek, po zgonie swojego oycy Jana Bykowskiego w miesiącu czerwcu ominionego 1824 roku zakroczonym; stawszy się inżaktorem i successorem tychże wszystkich interessów i procederów, któremi pierwo jako plenipotent swojego oycy urządził, niechcąc już nadal rzeczonymi interessami, wyż pomienionego W. Stanisława Mogilnickiego Sędz. Gran. powiatu Nowogródzkiego utrudzać i obarczać, nadesłaniem mnie Januszowi Bykowskiemu nowém generalnem pełnomocnictwem w roku 1824 mca gbra 24 dnia przed Sądem Ziemijskim powiatu Witebskiego sprawionem i przyznanem, a dziś w sposobie przenosu w aktach Grodz. Nowogrodz. zaoblatowaném, władzę działania i czynienia we wszystkich onychże interessach drogą prawa w guberniach nie tylko Mińskiej lecz oraz Grodzieńskiej i Wileńskiej będących i bydź mogących przyporuczył, tudzież oddzielném listowném pismem instrukcją mi do odebrania wszelkich W. Sędz. Mogilnickiemu wruczonych za rejestrem przezeń podpisanym transaktyw, a w tej kolei i plenipotencyi jemu nprzednio w rzeczy zesłego Jana Bykowskiego Marszałka przez siebie wydanej nadesłał. Mocą czego ja Janusz Bykowski pełnomocnik JW. Justyna Bykowskiego Marsz. mimo kilkukrotne zgłaszanie się tak osobiste jako też przez pośrednictwo pisemne do W. Sędz. Mogilnickiego o wydanie rzeczonych papierów i plenipotencyi, toż o danie mi pojaśnienia jaki? gdzie? interes przez jego prowadzony na jakim zostaje stopniu i kto się nim opiekuje? gdy żadney skuteczney nieodbrałem odpowiedzi: przeto tak dla własney przed moim pryncypałem ewazyi, jakoteż zapobiegając ażeby z jakiegokolwiek bądź powodu strata dla tegoż mojego pryncypała JW. Justyna Bykowskiego Marszałka niewynikła, niniejsze zapisuję oświadczenie i zarazem onem że zgodnie z wolą nieraz wzmienionego pryncypała mojego JW. Justyna Bykowskiego plenipotencya, przezeń W. Stanisławowi Mogilnickiemu Sędziemu Gran. ptu Nowogródz. wydana, w swojej sile i skutkach ustaje zapowiadam, tudzież że w interessach wszelkich tak w guber. Mińskiej jakoteż Grodzieńskiej i Wileńskiej będących, nie W. Stanisław Mogilnicki Sędzia, lecz protestujący się Janusz Bykowski działać tylko ma prawo, każdego interessowanego i całą powszechność ostrzegam, i takowe oświadczenie do Gazety Kuryera Lit. podać się mające, własnoręcznie utwierdzam. Janusz Bykowski.

Roku 1825 mca marca 25 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkimi ptu Nowogrod. stawając osobiście WJP. Janusz Bykowski niniejsze oświadczenie do wpisania w akta podał i one własnoręcznie w protokule potocznym podpisał. Ze jest zgodno w protokule świadczą Antoni Baranowicz Grodz. ptu Nowogródzkiego Rejent.

Ze takowe oświadczenie może bydź umieszczone w Gazecie Kuryera Litewskiego zaświadczam. Leopold Jabłoński Grodz. Nowogródzki Sędzia dyżurny.

3. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych odszawelskiego żyda Josiela Izraelowicza Nuryka, komissyonierowi 10 klasy Fadiejewu 4000 rub. assygn., i byłemu Smotrytelowi prowiantskiego magazynu 10 klasy Zatieplińskiemu 150 rub. srebrem, uległych zaspojeniu skarbowey należności, równie należnych od tegoż Nuryka do Skarbu z podradu jego z Kommissyonierem 12 klasy Iskusem Grońskim 216 rub 16½ kopiejek assygnacyynych, przeznaczony na publiczną sprzedaż dom murowany w mieście Szawlach pod N. 118, tegoż Nuryka, którego materiały oceniono do 400 rub. assgn.; a zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć na targi do tego Rządu w naznaczonych terminach: iszy 2, 2gi 5 junii teraźn. roku, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące, od dnia pierwszego wydrukowania, które późniet nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 5 maja 1825 roku.

Assesor i Krwaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik stołu Kowalenok.

2. Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego do miasta Królewca, Wileńskiego 1szej gildyi kupca Salomona Heymana Prykaszczyk, Wileński mieszczanin Josiel Tobiaszewicz Zakheym z synem swoim Abrahamem, i służącym Wólfem Szmuyłowiczem, na miesiąc ośm.

Numer 4 Dziennika Wileńskiego 1825. zawiera następujące materje: *HANDEL*. Rapport do Parlamentu Angielskiego o stosunkach handlowych Anglii z mocarstwami cudzoziemskimi. — *PODRÓŻE*. Podróż Henryka Minutolego do kościoła Jowisza ammonskiego i do wyższego-Egiptu. *Ciąg 4ty*. — Podróż P. White do Kochinchiny. *Ciąg 3ci*. — *LITERATURA*. Rzut oka na literaturę rossyys w r. 1824 i na początku 1825 przekł. Rogalskiego. — Rozprawa Jakóba Mackfersona umieszczona przed tłumaczeniem Temory Ossyana, syna Fingala. *Ciąg 2gi*. — *POEZJA*. Słowikowski Adam: Zbawiony grzesznik do Boga pieśń. — Oda, Ciomom Stanisława Trembeckiego. — O wiosnie do... — Mazurek — Grzeszna odpowiedź. — Styczyńskiego Jana, bajka: Rolnik w projektach. — Legatowicza Ignacego, Epigramata. — *POWIEŚCI*. Przyjaciele z franc. *PRZEMYSŁ KRAJOWY*. Obwieszczenie departamentu robót górniczych i solnych do Obywateli gubernii litewskich, o wynaydowaniu i dobywaniu soli w swych ziemiach. — *KOSMOLOGIA*. Domysły o zamieszkanu nieżyca. — *BUDOWANIE DRÓG*. Systema urządzania i poprawiania dróg p. P. Mac-Adam. — *HISTORIA NATURALNA KRAJOWA*. Odkrycie się nowych źródeł mineralnych wód kaukazkich. — *TOWARZYSTWA*. Cesarska Akad. n. — Tow. starożytn. i hist. rossy. — Królew. warsz. tow. przyj. nauk. — *NEKROLOG*. Pictet-de-Rochemont *BIBLIOGRAFIA*. Legatowicza Ignacego, o dziełach polskich, dotąd przez bibliografów niewspomnianych. — Nowe dzieła polskie. — Nowe dzieła rossyjskie. — Rejestr materji tomu Igo. — Omyłki. — Uwiadomienie o powiększeniu Dziennika.

Kurs wileński na assyguaty od dnia 24 maja, rubel srebrny 3 rub. 75½ k., czer. zł. nowy 11 r. 70 k., imperyal 37 r. 35 kop.